

Sygn. akt VIII Ka 456/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący **SSO Przemysław Wasilewski**

Protokolant: Katarzyna Grecka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku Bożeny Romańczuk

po rozpoznaniu w dniu 31 lipca 2015 roku

sprawy B. P.

oskarżonej o czyn z art. 178 a § 4 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej

od wyroku Sądu Rejonowego w Sokółce

z dnia 03 marca 2015 roku, sygnatura akt II K 407/14

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok .

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. B. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) złotych, w tym 96,60 (dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy) złotych podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

III. Zwalnia oskarżoną od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

B. P. została oskarżona o to, że w dniu 24 czerwca 2014 roku o godz. 16:35 w D. na ul. (...), w ruchu lądowym na drodze publicznej, kierowała samochodem osobowym marki (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości: 0,81 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu, będąc wcześniej prawomocnie skazaną za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości tj. o czyn z art. 178a § 4 k.k.

Sąd Rejonowy w Sokółce wyrokiem z dnia 3 marca 2015 roku, sygn. akt II K 407/14 oskarżoną B. P. uznał za winną tego, że w dniu 24 czerwca 2014 roku około godz. 16:35 w D. na (...), w ruchu lądowym na drodze publicznej, kierowała samochodem osobowym marki (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości: 0,81 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu, będąc wcześniej prawomocnie skazaną wyrokami Sądu Rejonowego w Sokółce wydanymi w sprawach II K 755/12, II K 324/13 i II K 632/13 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonego w związku ze skazaniem za przestępstwo, tj. czynu z art. 178a § 4 k.k. i za to na mocy art. 178a § 4 k.k. skazał ją na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonej środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 8 lat. Jednocześnie zwolnił oskarżoną w całości od ponoszenia kosztów sądowych.

Powyższy wyrok, na podstawie art. 444 k.p.k. w zw. z art. 425 § 1 - 3 k.p.k., zaskarżył obrońca oskarżonej w całości, zarzucając przedmiotowemu rozstrzygnięciu:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający istotny wpływ na jego treść, a polegający na błędnym przyjęciu, że B. P. popełniła czyn przypisany w pkt. I wyroku podczas gdy w chwili zatrzymania znajdowała się poza pojazdem nie posiadając przy sobie kluczyków, co jednoznacznie wskazywało na brak istnienia podstaw do przyjęcia, iż przed momentem pojawienia się na miejscu zdarzenia funkcjonariuszy Policji prowadziła ona w ruchu lądowym pojazd marki (...) o nr rej. (...);

- z szeroko rozumianej ostrożności procesowej - rażąca niewspółmierność wymierzonej kary poprzez wymierzenie oskarżonej kary 8 miesięcy pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia wykonania kary, pomimo iż sytuacja rodzinna i osobista oskarżonej wskazywały, iż wobec jej osoby zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności pozwalające warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary.

Wskazując na powyższe na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od zarzutu popełnienia przypisanego jej czynu ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonej jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dokonana pod kątem badania zasadności apelacji obrońcy oskarżonej nie potwierdziła zawartego w niej zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mającego istotny wpływ na jego treść odnośnie przyjęcia, że oskarżona swoim zachowaniem wypełniła znamiona czynu przypisanego jej przez Sąd I Instancji.

Ustosunkowując się do przedmiotowego zarzutu, przypomnieć należy ugruntowane w tym przedmiocie orzecznictwo Sądu Najwyższego, iż „zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. **Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego** (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 roku, II Kr 355/74, OSNPG 1075/9/83, LEX nr 16881).

W ocenie Sądu Okręgowego obrońca oskarżonej w złożonej apelacji przedstawia własną ocenę dowodów, którą niejako „zestawia” z oceną dowodów dokonaną przez Sąd I Instancji, przeprowadzoną w sposób prawidłowy (mając na uwadze zasady wynikające z art. 2 § 2 k.p.k., 4 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k.). Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku należycie uzasadnił swoje stanowisko, w tym w kwestionowanym zakresie, wskazując przy tym – stosownie do dyspozycji art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. – fakty, jakie uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich oparł się dowodach i dlatego nie uznał dowodów przeciwnych, które w efekcie doprowadziły do skazania oskarżonej za zarzucane jej przestępstwo.

Okoliczność ta zwalnia Sąd Okręgowy, zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 lipca 2003 r., sygn. akt III KK 108/02 (Lex 81194), do odnoszenia się w szerszym zakresie do wskazanego w apelacji zarzutu, gdyż byłoby to jedynie zbędnym powtórzeniem poglądów przedstawionych przez Sąd I Instancji.

Nie powielając z tych też względów uzasadnienia Sądu I Instancji nie sposób zgodzić się z zarzutami obrońcy oskarżonej, iż podsądna B. P. nie prowadziła pojazdu w ruchu lądowym, z uwagi na fakt, iż w chwili zatrzymania znajdowała się poza pojazdem oraz nie posiadała przy sobie kluczyków. Wbrew stanowisku skarżącego uznać należy, iż w świetle zebranego w toku postępowania materiału dowodowego Sąd Rejonowy poczynił trafne ustalenia

faktyczne, zgodne z zasadami logicznego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyrazem sędziowskiego przekonania w wymienionej kwestii pozostaje uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy ustosunkował się do każdego z dowodów wskazując, które z faktów uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach oraz dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. W oparciu o tak ustalony stan faktyczny prawidłowo wywiódł o winie oskarżonej B. P., kwalifikacji prawnej zarzuconego i przypisanego jej czynu.

Kluczowymi dowodami w sprawie przemawiającymi za sprawstwem podsądnej były zeznania funkcjonariuszy policji, którzy dokonali jej zatrzymania tj. S. L. (1) (k. 10 – 11, 35) oraz A. B. (k. 8 - 9, 37 – 37v). Wynika z nich niezbicie, że oskarżona została przez nich zauważona już w momencie mijania się kierowanego przez nią pojazdu z pojazdem patrolującym teren funkcjonariuszy policji, a nie dopiero w momencie zatrzymania jej, a więc gdy znajdowała się poza pojazdem. Powyższa okoliczność, istotna z punktu widzenia odpowiedzialności karnoprawnej oskarżonej, została całkowicie pominięta przez apelującego. Bez wątpienia moment w jakim podsądna została dostrzeżona przez funkcjonariuszy (położenie względem siebie prowadzonych pojazdów przez oskarżoną i funkcjonariuszy) dawał im możliwość, nie tylko dokładnego przyjrzenia się osobie kierującej mijany pojazd, ale również dostrzeżenia ewentualnie innych osób znajdujących się w aucie. Bliską odległość pomiędzy mijanymi pojazdami potwierdza sam fakt podjęcia interwencji przez funkcjonariuszy, którzy w osobie kierującej pojazdem bez trudności zdołali rozpoznać właśnie podsądną. Istotne jest również to, że bezpośrednio po dostrzeżeniu, że pojazdem kieruje oskarżona, funkcjonariusze zawrócili swój pojazd i podjęli natychmiastowo dalsze czynności celem zatrzymania oskarżonej (włączyli sygnały błyskowe i dźwiękowe wskazujące na polecenie zatrzymania się), przy czym co wymaga podkreślenia, podsądna wraz z kierowanym przez nią pojazdem przez cały czas postawała w zasięgu wzroku świadków. Obaj świadkowie zgodnie wskazywali, że podsądna przyspieszyła, skręciła w lewo w ul. (...), a następnie w prawo w kierunku (...), zatrzymując pojazd w pobliżu (...), szybko z niego wysiadając. Przy czym na etapie postępowania przygotowawczego obaj świadkowie zeznali, że podsądna wysiadając z pojazdu wyrzuciła kluczyki w trawę (k. 8v, 10v), natomiast w trakcie postępowania jurysdykcyjnego jedynie świadek A. B. zeznała (k. 37v), że widziała jak podsądna wyrzuca coś w trawę, zaś świadek S. L. (2) powyższą okoliczność pominał w swych zeznaniach (k. 35). Nie mniej jednak świadek S. L. (2) podając, że pewnych okoliczności zdarzenia nie pamięta, po odczytaniu przez Sąd zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym, w całości je potwierdził. Z powyższego nie sposób jednak wyciągać wniosków, że do wyrzucenia przedmiotowych kluczyków w ogóle nie doszło, a tym bardziej że oskarżona w dniu zdarzenia w ogóle nie prowadziła pojazdu. Od chwili dokonania czynu przypisanego oskarżonej do momentu składania zeznań przez świadków przed Sądem minął ponad rok, biorąc pod uwagę charakter pracy oraz częstotliwość podejmowanych interwencji, trudno dziwić się, że świadkom pewne okoliczności mogły umknąć czy zatrzeć się w pamięci. Nie mniej jednak świadkowie po odczytaniu uprzednio złożonych na etapie postępowania przygotowawczego zeznań w całości je przed Sądem potwierdzili. Istotne jest jednak to, że bezpośrednio po zdarzeniu oboje zgodnie zeznawali, że oskarżona po wyjściu z auta wyrzuciła w trawę kluczyki, wiarygodności przedmiotowych depozycji nie przekreśla fakt, iż są one ze sobą zbieżne, a nie tożsame co podnosi skarżący. Trudno bowiem czynić zarzut z tego, że świadkowie bezpośrednio po dokonaniu czynu przypisanego oskarżonej, relacjonując całe zdarzenie, w trakcie którego podejmowali równoległe tożsame czynności, złożyli spójne i korelujące ze sobą zeznania, które wbrew twierdzeniem skarżącego różnią się nie tylko formami osobowymi. Nawet gdyby przyjąć, że świadek A. B. rzeczywiście dostrzegła jedynie, że podsądna wyrzuca „coś w trawę”, to z dalszej jej depozycji wynika, iż przybyły na miejsce funkcjonariusz Z. L. znalazł przedmiotowe kluczyki w trawie (k. 37 v).

Reasumując, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości co do sprawstwa podsądnej w zakresie przypisanego jej czynu. Zauważenie oskarżonej przez funkcjonariuszy policji w momencie kierowania przez nią pojazdem, w którym poza nią nie było żadnych innych osób, bezpośrednio podjęcie pościgu, w trakcie którego nie stracono z podsądną nawet na chwilę kontaktu wzrokowego, wreszcie znalezienie kluczyków od prowadzonego przez nią auta, które bezpośrednio po wyjściu z auta wyrzuciła w trawę, niezbicie świadczy o winie podsądnej.

Rozważając kolejny zarzut – rażącej niewspółmierności kary poprzez wymierzenie oskarżonej kary 8 miesięcy pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, należy podkreślić, iż zgodnie z przyjętym orzecznictwem niewspółmierność kary zachodzi wówczas, gdy zastosowana kara, wymierzona za przypisane

oskarżonemu przestępstwo, nie odzwierciedla należycie stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynów oraz nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1990 r., WR 363/90, OSNKW 1991, Nr 7-9, poz. 39, LEX 20452). Uznaje się również, że zarzut rażącej niewspółmierności, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieszcząca się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia czynu zabronionego, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy w odczuciu społecznym jest karą niesprawiedliwą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985, Nr 7-8, poz. 60, LEX 20053). Ponadto w literaturze przyjmuje się, że rażąca niewspółmierność orzeczonej kary ma miejsce wówczas, gdy pozostaje ona w dysproporcji ze stopniem winy sprawcy, stopniem społecznej szkodliwości czynu, prewencją szczególną i ogólną, karą żadaną a karą wymierzoną (K. Łotewski „Apelacja”).

W pierwszej kolejności wskazać należy, że orzeczenie wobec oskarżonej środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 8 lat nie zostało zakwestionowane przez skarżącego, co także nie budzi zastrzeżeń Sądu Okręgowego. Wymiar środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów winien być wprost proporcjonalny do stopnia zagrożenia ze strony kierującego dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym (vide art. 42 § 1 i 2 k.k.). Stopień ten określają okoliczności czynu, w tym przede wszystkim stężenie alkoholu we krwi kierującego (w wydychanym powietrzu) oraz dotychczasowa karalność oskarżonego za podobne czyny wskazująca na stosunek sprawcy do obowiązujących zasad bezpieczeństwa oraz na jego stopień poczucia odpowiedzialności.

Sąd Odwoławczy całkowicie zaakceptował zaprezentowaną przez Sąd I instancji prognozę kryminologiczną wobec oskarżonej, podzielając stanowisko, że nie ma podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej kary pozbawienia wolności na stosowny okres próby. Zważyć należy, że w myśl art. 69 § 4 k.k. wobec sprawcy przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k. Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Tego rodzaju szczególnie uzasadnionego wypadku nie sposób doszukać się w sprawie niniejszej. Sprawowanie opieki nad dwójką dzieci, uczęszczanie na terapię antyalkoholową, czy kontynuowanie nauki w szkole średniej, są okolicznościami naturalnymi, a nie szczególnymi, które nakazywałyby stosowanie powołanego wyżej przepisu. Okoliczności te istniały przed popełnieniem czynu przez podsądną, tym samym w/w jako osoba doświadczona życiowo i znająca przepisy karne, chociażby z uwagi na dotychczasową karalność, wiedziała jakie konsekwencje w jej życiu spowoduje popełnienie po raz kolejny czynu z art. 178 a k.k. To zaś, jakie skutki wykonanie kary spowoduje dla najbliższych B. P., może być ewentualnie rozważane na etapie postępowania wykonawczego.

Co więcej, w stosunku do oskarżonej nie tylko nie sposób dopatrzeć się szczególnie uzasadnionego wypadku, ale też jakichkolwiek okoliczności przemawiających za istnieniem po jej stronie pozytywnej prognozy kryminologicznej. Oskarżona była już trzykrotnie karana (k. 20-22). Po raz pierwszy oskarżona została skazana za przestępstwo z art. 178 a § 1 k.k. (wyrok Sądu Rejonowego w Sokółce z dnia 17 września 2012 roku w sprawie II K 755/12) na karę 4 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne wskazanej przez sąd w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym. Wyrokiem tym orzeczono również zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku.

Po raz drugi oskarżona B. P. została skazana za przestępstwo z art. 178 a § 4 k.k. (wyrok Sądu Rejonowego w Sokółce z dnia 22 października 2013 roku w sprawie II K 632/13) na karę 5 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat, jak również orzeczono wobec niej zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat.

Po raz kolejny oskarżona została skazana za czyn z art. 178 a § 4 k.k. (wyrok Sądu Rejonowego w Sokółce z 4 lipca 2013 r. w sprawie o sygn. II K 314/13) na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat i karę grzywny 50 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł. Wyrokiem tym orzeczono również zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat.

Zakazy prowadzenia pojazdów orzeczone wyrokami Sądu Rejonowego w Sokółce z dnia 22 października 2013 roku w sprawie II K 632/13 oraz z dnia 4 lipca 2013 r. w sprawie o sygn. II K 314/13 obowiązywały zarówno na datę popełnienia czynu, jak i wydania orzeczeń przez Sądy I i II instancji. Podkreślenia wymaga również fakt, że oskarżona dopuszczając się czynu, po raz kolejny posiadała wysokie stężenie alkoholu w organizmie (0,81 mg/dm³). Powyższe wskazuje na wysoki stan upojenia alkoholowego, a poziom alkoholu ponad trzykrotnie przekroczył poziom od którego ustawodawca nakazuje czyn polegający na kierowaniu pojazdem mechanicznym pod wpływem alkoholu traktować jak przestępstwo. Dowodzi to, iż oskarżona w dalszym ciągu nie uporała się z problemem alkoholowym oraz przede wszystkim prezentuje całkowity brak refleksji nad własnym postępowaniem i lekceważący stosunek do porządku prawnego. Przy czym z uwagi na poprzednie skazania ponad wszelką wątpliwość przyjąć należy, że podsądna miała pełną świadomość wszystkich skutków karnych swojego czynu. Skoro wcześniej orzeczone wobec oskarżonej kary z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, nie pozwoliły w/w zrozumieć swoich błędów i spowodować zaprzestanie popełniania kolejnych przestępstw, nie można oczekiwać, że kolejna taka kara będzie stanowiła dla niej wystarczającą przestrozę przed ponownym wstąpieniem na drogę przestępstwa. Powyższe okoliczności przemawiają zatem, że zachowanie oskarżonej nie miało charakteru incydentalnego, co musi mieć istotny wpływ na ocenę stopnia zagrożenia z jej strony dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wobec braku pozytywnych przewidywań co do osoby oskarżonej orzeczenie wobec niej kary 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania jest nieracjonalne i niecelowe. Tylko kara bezwzględna może uświadomić oskarżonej, że popełnianie przestępstw niesie za sobą dolegliwe konsekwencje i tym samym spełnić wobec oskarżonej cele zapobiegawcze i wychowawcze. Nadto brak było podstaw do orzeczenia wobec oskarżonej kary łagodniejszego rodzaju. Podkreślić bowiem należy, że popełniony przez nią występki zagrożony jest karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

Reasumując wymierzona kara nie nosi cech rażącej niewspółmierności i jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu oraz winy oraz uwzględnia warunki i właściwości osobiste oskarżonej.

Z powyższych względów wyrok, jako słuszny, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. został utrzymany w mocy, zaś apelacja obrońcy oskarżonej uznana za bezzasadną.

Zaskarżony wyrok nie jest dotknięty wadami, które powinny być brane przez Sąd Odwoławczy z urzędu.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu rozstrzygnięto na podstawie § 2 ust. 3, § 14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 ze zm.).

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., kierując się sytuacją majątkową i rodzinną oskarżonej, Sąd Okręgowy zwolnił ją od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.